

KU 215/13



**PIERWSZY PREZES  
SĄDU NAJWYŻSZEGO  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Warszawa, dnia 19 kwietnia 2013 r.

**BSA I - 021- 136/13**

**Pan  
Piotr ZIENTARSKI  
Przewodniczący  
Komisji Ustawodawczej  
w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej**

*Szanowny Panie Przewodniczący!*

W odpowiedzi na pismo z dnia 28 marca 2013 r., BPS/KU-034/320/7/13 uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do **projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (druk senacki nr 320)**.

Z poważaniem

*Stanisław Dąbrowski*  
**Stanisław DĄBROWSKI**



**SĄD NAJWYŻSZY**  
**BIURO STUDIÓW I ANALIZ**  
Pl. Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

Warszawa, dnia 19 kwietnia 2013 r.

**BSA I – 021– 136/13**

## **U W A G I**

### **do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (druk senacki nr 320)**

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego wyrażonej w wyroku z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11, Polski Związek Łowiecki nie jest stowarzyszeniem. Podmiotowość Polskiego Związku Łowieckiego Trybunał określił jako odpowiadającą instytucji „samorządu, o którym mowa w art. 17 ust. 2 ustawy zasadniczej”, na którym ciąży obowiązek ochrony środowiska i prowadzenie gospodarki łowieckiej, czyli wykonywanie zadań należących do państwa. W uzasadnieniu wyroku Trybunał podkreśla w związku z tym, że „nakładając na tworzony przez siebie związek zadania publiczne, ustawodawca obowiązany jest zagwarantować jego członkom ochronę ich praw i wolności, wzięwszy pod uwagę zwłaszcza przymusowy aspekt przynależności do niego”.

Jeśli zaś ustawodawca nałożył na Związek obowiązek prowadzenia postępowania dyscyplinarnego, to postępowanie to jako mające charakter nakazu ustawodawcy, nie jest sprawą wewnętrzną Związku, a to oznacza według Trybunału, iż „wymierzanie sankcji dyscyplinarnych przez organy PZŁ jest „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji w każdym przypadku, który nie ma wyłącznie „wewnątrzorganizacyjnego charakteru”.

W katalogu sankcji o charakterze wewnątrzorganizacyjnym nie mieszczą się: wykluczenie ze Związku, zawieszenie w sprawach członka Związku, zawieszenie w prawach do polowania, zobowiązanie członka PZŁ do naprawienia wyrządzonej szkody, ogłoszenie na koszt członka PZŁ prawomocnego orzeczenia w prasie. W konsekwencji droga do sądu nie ogranicza się jedynie do przypadku wykluczenia członka z Polskiego Związku Łowieckiego względnie z koła łowieckiego, a uprawnienia odwoławcze w tym względzie powinny

być ujęte w ustawie. Temu wymaganiu odpowiada proponowane dodanie Rozdziału 9a, w tym zwłaszcza art. 50, z tym jednakże, że wydaje się, iż wskazane byłoby zastąpienie w przedmiotowej regulacji wyrażenia „dotyczących powszechnych przewinień łowieckich” wyliczeniem konkretnych, nazwanych przewinień stosując kryteria właściwe dla działań o charakterze publicznym. Proponowane rozwiązanie sprawia, że zakwalifikowanie sprawy do kategorii tych spraw, które mają charakter wewnątrzorganizacyjny bądź publiczny staje się ocenne. Okoliczność ta ma zasadnicze znaczenie, zważywszy na składy okręgowych sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w okręgach, w wielu przypadkach nie dysponujących wiedzą prawniczą. Tymczasem powołany w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego katalog takich przewinień wydaje się wyczerpujący.

Co się natomiast tyczy kwestii proceduralnych ujętych w proponowanym Rozdziale 9a, to w istocie wszystkie one, w tej samej postaci są przedmiotem uregulowania w aktach wewnętrznych Polskiego Związku Łowieckiego, głównie w statucie, a co za tym idzie przeniesienie ich do ustawy nie będzie miało znaczenia dla praktyki orzeczniczej.

Niezależnie od wskazanych uwag zasadne wydaje się również wprowadzenie następujących zmian:

Po pierwsze, istnieje potrzeba rozważenia, czy nie należy rozszerzyć zakresu art. 29 ust. 1 obowiązującej ustawy, według którego wydzierżawiający obwody łowieckie obowiązani są zasięgnąć opinii wójta (...) oraz właściwej izby rolniczej, przez wskazanie jako podmiotu uprawnionego do opiniowania również właściwego nadleśniczego. Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 1991 r. o lasach, nadleśniczy prowadzi samodzielnie gospodarkę leśną w nadleśnictwie na podstawie planu urządzenia lasu oraz odpowiada za stan lasu. Wymaga w związku z tym zauważenia, że stan lasu, to w poważnej mierze zależność od sposobu prowadzenia gospodarki łowieckiej przez dzierżawców. Dzierżawca (koło łowieckie), które dopuszcza się zaniedbań w zakresie prowadzenia gospodarki łowieckiej, przykładowo wadliwie realizując plany pozyskania zwierzyny, zwłaszcza płowej, realnie przyczynia się do powstania szkód w uprawach leśnych i młodnikach. Wiedza o tych zaniedbaniach, a przede wszystkim o ich skutkach, bliska jest nadleśniczemu jako sprawującemu bezpośredni nadzór nad gospodarką leśną. Nie powinno w związku z tym budzić wątpliwości, że to właśnie nadleśniczy powinien mieć wpływ na wybór dzierżawcy, zważywszy na jego dotychczasowe spostrzeżenia i oceny. Celowe wobec tego byłoby nadanie art. 21 ust. 1 następującego brzmienia:

„Obwody wydzierżawiają, na wniosek Polskiego Związku Łowieckiego, po zasięgnięciu opinii wójta (burmistrza, prezydenta miasta), właściwego nadleśniczego oraz właściwej izby rolniczej”.

Po drugie, za celowe należałoby uznać także rozważenie zmiany ustępu 1 art. 42 b ustawy – Prawo łowieckie. Ustanowione w tym przepisie wymaganie ewidencjonowania pobytu na polowaniu w książce przeznaczonej na potrzeby obwodu stwarza uciążliwość, często kosztowną, w zależności od wyboru miejsca polowania. W liczących tysiące hektarów powierzchniowych obwodów, zdecydowaną większość poszczególnych części tych obwodów od umiejscowienia książki wpisów dzieli z reguły wielokilometrowe odległości. Okoliczność ta sprawia, że udający się na polowanie zmuszony jest pokonać te odległości, i to dwukrotnie, przed rozpoczęciem polowania i po jego zakończeniu. Tymczasem wprowadzenie obowiązku, ewentualnie ustanowienie przyzwolenia na prowadzenie wielu miejsc ewidencjonowania pobytu na polowaniu jednoznacznie zmieniłoby ten stan rzeczy. Oznaczałby bowiem dostosowanie koniecznej ewidencji (wpisu w książce) do wyboru miejsca polowania, w niczym nie uchybiając potrzebie kontroli stanu pozyskania zwierzyny. Nie ma bowiem przeszkód, aby w drodze uruchomienia stosownych zabiegów natury porządkowej zapewnić stałą dostępność do treści wpisów w książkach.

Ustęp 1 art. 42 b mógłby wobec tego otrzymać następujące brzmienie:

„Termin rozpoczęcia i zakończenia polowania indywidualnego oraz ilość i gatunek pozyskanej zwierzyny podlega wpisowi w książce ewidencji pobytu na polowaniu indywidualnym. W zależności od powierzchni obwodu i jego ukształtowania ewidencję, o której mowa w zdaniu pierwszym, dzierżawcy i zarządcy obwodów łowieckich mogą prowadzić oddzielnie dla wydzielonych części obwodu”.